

Interpelacja.

W związku z budową ciągu pieszo-rowerowego Cystanice-Jezierny Kosielne - Włoszatkowice w obszarze Włoszatkowice ul. Leszczyńska, pragnę w imieniu mieszkańców zwrócić uwagę na wykonanie zjazdów do prywatnych posesji znajdujących się przy ww. inwestycji. Opóźnie cały ciąg wykonywany jest zdecydowanie wyżej niż dotychczasowy chodnik co spowodowało jeszcze większą różnicę poziomów pomiędzy ciągiem p.-r. a posesjami. W związku ze specyficznym ukształtowaniem terenu na którym znajduje się ul. Leszczyńska część posesji posiada zjazdy lub podjazdy względem drogi powiatowej i ciągu p.-r. Interweniuję w tej sprawie teraz ponieważ inwestycja na tym etapie budowy w terenie Włoszatkowice w budowa nie mała kontrowersje, a nie wiadomo jak będzie dalej.

Dotychczas wykonano kilka wjazdów tzw. utożono kostkę w ciąg p.-r. a różnice poziomów które powstała, w jednym przypadku jest to 24cm, zniwelowano zrzuceniem tzw. "tłoczni" na zjazd gdyż "tylko tak można". Zarządzam przy tym, że zniszczono zjazdy w które do tej pory zainwestowali właściciele lub Gmina Włoszatkowice, która zbudowała tam wcześniejszy chodnik i zjazdy do posesji.

Rozumiem iż istnieje w warunkach zabudowy punkt według którego właściciele posesji mają dostosować się do poziomu drogi i ciągów przy niej zbudowanych. Ale jeśli ta droga i chodnik będą ciąg pieszo-rowerowy jest co kilka, kilkanaście lat przebudowywany i za każdym razem poziom jego zostaje podniesiony, to

niechubow przesada. Noż, to prosić zażalenie
wyszedł w terenie i ktoś patrzył i zauważył
że coś tu nie pasuje.

Patrząc na budowę ciągu chodby w lesie
opdnie poziom ciągu dostosowany jest do
poziomu gruntu, "wchodząc" z budową do
miejscowości należałoby dostosować się do
dotychczasowego układu i poziomu a nie
podnosić ciąg niżej, przy tym dotychczasowy
taś i namawiając właścicielowi posesji ponosząc
nie dodatkowych kosztów w wyniku ewidentnego
błędem parstatęgo w fazie projektu.

Rozumiem, że nie ma możliwości
przebudowy całego ciągu, być może istnieje
możliwość obruszenia chodby wjazdów z ulicy
na dotychczasowym etapie lub dążyć do
wypracowania "złotego środka" który pozwoli
na przywrócenie wjazdów do stanu pryncipi-
malnego jak najbardziej stan pieniężny
umożliwiający mieszkańcom bezpieczne
użytkowanie.

Mieszkańcy zwracają również uwagę na to,
że nikt z nich nie rozmawia, nie proponuje
rozwiązani zaistniałej sytuacji a tylko stawia
przed faktem dokonanym i przedstawia
samym sobie z problemem.

Mieszkańcy są rozgniewani i podlegli w sprawie
zaistniałej sytuacji. Nie może być tak że
dobro równych przedstawiane jest uad dobro
mieszkańców.

z poważaniem

Janeta Sasferka - Poręka